

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 83)

z dnia 21 lipca 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 83)

21 lipca 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– przedstawione przez prezesa Narodowego Banku Polskiego:

1) „Sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2019”
(druk nr 395),

2) „Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2019 r.”
(druk nr 394);

– projekt planu pracy Komisji na okres od 1 sierpnia do 31 grudnia 2020 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Trzecińska** wiceprezes Narodowego Banku Polskiego wraz ze współpracownikami, **Piotr Pawliczak** zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Rynku Finansowego Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikiem, **Jarosław Borowski** wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli oraz **Zbigniew Kuźmiuk**, **Elżbieta Rafalska** i **Jadwiga Wiśniewska** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dzień dobry, witam państwa. Proszę o dokonanie próbnego głosowania w celu sprawdzenia kworum. Proszę zarówno państwa posłów obecnych na sali, jak i przede wszystkim tych państwa posłów, którzy pracują zdalnie. System do głosowania jest uruchomiony.

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głos oddało 47 posłów, a więc mamy kworum.

Otwieram zatem posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Na podstawie próbnego głosowania stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie przedstawionych przez prezesa Narodowego Banku Polskiego: „Sprawozdania z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2019”, druk 395, oraz „Sprawozdania z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2019 r.”, druk 394. Punkt drugi – rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 sierpnia do 31 grudnia 2020 r.

Równocześnie informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu, wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzanie zmian w porządku dziennym posiedzenia. Informuję, że posiedzenie jest prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającich porozumiewanie się na odległość. Zgłoszenia głosu do dyskusji należy dokonywać za pośrednictwem sekretariatu Komisji – drogą mailową lub telefoniczną.

Przystępujemy zatem do realizacji pierwszego punktu porządku dziennego. Witam na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych panią Annę Trzecińską, wiceprezes Narodowego Banku Polskiego, wraz ze współpracownikami.

Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i ustawami prezes Narodowego Banku Polskiego przedłożył Sejmowi „Sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2019” oraz „Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2019 r.”. Marszałek Sejmu skierowała powyższe dokumenty do Komisji Finansów Publicznych.

Proponuję następujący sposób procedowania. Najpierw przedstawiciele NBP lub Rady Polityki Pieniężnej zaprezentują sprawozdania. Potem przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli przedstawi stanowisko NIK. Kolejnym punktem będzie debata, połączona z pytaniami posłów i ewentualnie odpowiedziami przedstawicieli NBP.

Czy są inne propozycje co do sposobu omawiania tematów? Nie ma, a więc stwierdzam przyjęcie sposobu procedowania.

Proszę zatem o przedstawienie sprawozdań przedstawiciela NBP. Pani prezes, tak? Proszę bardzo.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowne panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo, mam zaszczyt, podobnie jak w zeszłym roku, w imieniu prezesa NBP przedstawić państwu dwa bardzo ważne dokumenty, które zawierają informacje o działalności Narodowego Banku Polskiego w zakresie realizacji jego ustawowych obowiązków w roku ubiegłym. Są to: „Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2019 r.” oraz „Sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej na 2019 r.”. Zgodnie z ustawą o NBP te dokumenty zostały przekazane na ręce marszałka Sejmu 29 maja.

Zanim przejdę do ich omówienia, chciałabym podkreślić, że mam pełną świadomość sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się nie tylko polska gospodarka, lecz także wiele gospodarek europejskich, a także mamy świadomość wyzwań, które stoją przed nami. Po prawie czterech miesiącach pandemii sytuacja ekonomiczna polskiej gospodarki znacznie różni się nawet od sytuacji z końca 2019 r. W związku z tym jest uzasadnione przedstawienie państwu działań podjętych przez NBP, mających na celu przeciwdziałanie negatywnym skutkom kryzysu spowodowanego przez pandemię, oraz przede wszystkim roli, jaką NBP odegrał w tym trudnym czasie. Działania te zostaną państwu przedstawione w trakcie corocznego wystąpienia prezesa NBP na posiedzeniu plenarnym, które jest zaplanowane w tym tygodniu.

Ponieważ przepisy ustawy o NBP nakładają obowiązek przedstawienia wyżej wymienionych przeze mnie dokumentów za rok poprzedni, moja prezentacja będzie dotyczyć 2019 r. Natomiast to, co jest jakby najbardziej aktualne, pan prezes przedstawi w trakcie swojego wystąpienia.

Wystąpienie rozpocznę od omówienia polityki pieniężnej w 2019 r. Następnie przypomnę, że zgodnie z art. 227 ust. 1 konstytucji Narodowemu Bankowi Polskiemu przysługuje prawo ustalania i realizowania polityki pieniężnej. W 2019 r. polityka pieniężna NBP była prowadzona zgodnie z założeniami polityki pieniężnej na 2019 r. zawartymi w dokumencie, który corocznie jest przyjmowany przez Radę Polityki Pieniężnej. Głównym celem polityki pieniężnej było utrzymanie stabilności cen, wspieranie zrównoważonego wzrostu gospodarczego oraz utrzymanie stabilności systemu finansowego. NBP prowadzi już od wielu lat politykę pieniężną opartą na strategii celu inflacyjnego. Przypominam, że cel ustalony jest na poziomie 2,5% z symetrycznym przedziałem odchyień o szerokości plus minus 1 punktu procentowego.

Przechodząc do omówienia polityki, pozwolę sobie przedstawić państwu uwarunkowania makroekonomiczne, ponieważ są one niezwykle istotne z punktu widzenia prowadzonej polityki. Rok 2019 był okresem spowolnienia w gospodarce światowej. Dynamika PKB w wielu gospodarkach na świecie pozostawała na niskim poziomie. Wynikało to głównie z osłabienia globalnej koniunktury, związanego ze spadkiem aktywności w handlu międzynarodowym i konsekwencjami zaostrzenia się amerykańsko-chińskiej wojny handlowej. W związku z tym w 2019 r. wzrost gospodarczy w strefie euro wyniósł 1,2%, wobec 1,9% w roku wcześniejszym. Spowolnienie gospodarcze dotknęło w różnym stopniu prawie wszystkie kraje tej grupy, jednak szczególnie mocno odczuły je Niemcy, a jak państwo wiedzą, jest to główny partner handlowy Polski. W Niemczech tempo wzrostu gospodarczego spadło do poziomu 0,6%, podczas gdy rok wcześniej wynosiło 1,5%. W pierwszej połowie 2019 r. spowolnienie wzrostu PKB w strefie euro było skutkiem słabej koniunktury głównie w sektorze przemysłowym.

Stabilizująco na tempo wzrostu gospodarczego wpływał utrzymujący się popyt konsumpcyjny, wspierany przez rosnące zatrudnienie i płace. Obserwowany wzrost konsumpcji sprzyjał utrzymaniu się dobrej sytuacji także w sektorze usług. W drugiej połowie 2019 r. produkcja przemysłowa w strefie euro pozostawała na niskim poziomie, a pod koniec roku także w sektorze usługowym pojawiły się pierwsze oznaki pogorszenia nastroju. Szczególnie niekorzystna sytuacja ponownie wystąpiła w Niemczech, gdzie spadkowi produkcji przemysłowej w drugiej połowie 2019 r. towarzyszyły sygnały spowolnienia w sektorze usługowym i spadek dynamiki zatrudnienia.

Co do inflacji – inflacja w strefie euro wyniosła 1,2%, a więc utrzymywała się wyraźnie poniżej poziomu określonego w definicji Europejskiego Banku Centralnego (EBC) jako stabilność cen. Pogorszenie perspektyw globalnego wzrostu gospodarczego oraz groźba recesji w przemyśle skłoniły EBC do poluzowania polityki pieniężnej przede wszystkim w drugiej połowie 2019 r. We wrześniu EBC obniżył stopę depozytową do minus 0,5%, a od listopada wznowił program skupu aktywów finansowych na poziomie 20 mld euro miesięcznie.

Jeśli chodzi o Stany Zjednoczone, to na tle innych gospodarek w 2019 r. utrzymywała się tam relatywnie dobra koniunktura. Nieznaczne spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego w porównaniu z poprzednim rokiem – z 2,9% do 2,3% – wynikało przede wszystkim z już wspomnianej wojny handlowej z Chinami. Silniejszemu spowolnieniu gospodarki amerykańskiej przeciwdziałał utrzymujący się wzrost popytu konsumpcyjnego, który był także wspierany przez korzystną sytuację na rynku pracy. Inflacja wyniosła 1,8% wobec 2,4% rok wcześniej. W drugiej połowie roku Fed trzykrotnie – w lipcu, we wrześniu i w październiku – obniżył stopy procentowe w sumie o 0,75%. W rezultacie przedział stopy *fed funds* został obniżony w przedziale od 1,5 do 1,75%. Ponadto Fed w reakcji na zaburzenia, które miały miejsce na amerykańskim rynku pieniężnym, rozpoczął skup bonów skarbowych i uruchomił dodatkowe operacje repo.

Jeśli chodzi o Polskę, to utrzymywała się dobra koniunktura gospodarcza. Wprawdzie tempo wzrostu gospodarczego było niższe niż w 2018 r., ponieważ wyniosło 4,1% wobec 5,3% przed rokiem, jednak na tle krajów strefy euro polska gospodarka prezentowała się bardzo korzystnie. Dynamika PKB była trzyipółkrotnie wyższa niż w strefie euro. Głównym czynnikiem wzrostu PKB pozostawała rosnąca konsumpcja, choć pod koniec roku jednak dynamika, jak państwo wiedzą, uległa obniżeniu. Konsumpcja wspierana była przez wzrost zatrudnienia i płac, niskie bezrobocie, a także wypłaty świadczeń społecznych. Towarzyszył temu dalszy wzrost inwestycji, choć dynamika nakładów brutto na środki trwałe w 2019 r. była nieco niższa niż rok wcześniej. Przyczynił się do tego głównie spadek inwestycji publicznych, wynikający przede wszystkim ze zmniejszenia wydatków inwestycyjnych jednostek samorządu terytorialnego.

Jednocześnie skala spowolnienia wzrostu nakładów na środki trwałe była ograniczona przez wyraźne przyspieszenie wzrostu inwestycji przedsiębiorstw w warunkach wysokiego wykorzystania zdolności produkcyjnych i nadal dobrej koniunktury w przemyśle. Na wzrost PKB w zeszłym roku dodatnio wpłynęło również saldo obrotów handlowych z zagranicą, co wynikało z mniejszej skali spowolnienia eksportu niż importu pomimo osłabionej koniunktury w najbliższym otoczeniu Polski.

Jeśli chodzi o inflację, to średnioroczny wskaźnik inflacji wyniósł 2,3% wobec 1,6% przed rokiem, a zatem był zgodny z celem inflacyjnym. Do wzrostu inflacji przyczynił się przede wszystkim wzrost cen żywności, głównie cen warzyw, co po prostu wynikało z niekorzystnych warunków pogodowych oraz cen mięsa wieprzowego w związku z rozprzestrzenianiem się epidemii afrykańskiego pomoru świń. Istotny wpływ na wzrost inflacji w zeszłym roku miał również wzrost cen usług. Dotyczyło to głównie cen administrowanych usług mieszkaniowych, których ceny wzrosły na skutek zwiększonych opłat – jak państwo zapewne wiedzą, opłat za wywóz śmieci – a także usług restauracji i hoteli. Wyższej inflacji CPI towarzyszyła utrzymująca się na umiarkowanym poziomie inflacja bazowa, która w zeszłym roku wyniosła średniorocznie 2%.

Warto podkreślić, że brak nadmiernych nierównowag w gospodarce polskiej, w polskim systemie finansowym, poziom zadłużenia przedsiębiorstw niefinansowych i gospodarstw, a także tempo wzrostu kredytu ogółem były umiarkowane. Dynamika kredytu

dla sektora niefinansowego po uwzględnieniu efektów kursowych wyniosła 4,9% wobec 5,8% w poprzednim roku. Wzrosła nadwyżka w handlu zagranicznym, podobnie jak dodatnie łączne saldo na rachunku obrotów bieżących i kapitałowych. W efekcie obniżyło się zadłużenie zagraniczne w relacji do PKB. W tych warunkach kurs złotego był relatywnie stabilny.

Wobec powyższych uwarunkowań Rada Polityki Pieniężnej utrzymała w 2019 r. stopy procentowe na niezmiennym poziomie. Przypominam, że stopy były niezmienniane od marca 2015 r. Stabilizacja stóp procentowych wspierała utrzymanie stabilności cen, a zatem sprzyjała utrzymaniu polskiej gospodarki na ścieżce zrównoważonego wzrostu oraz pozwalała zachować równowagę makroekonomiczną.

Podobnie jak w latach poprzednich, realizacja polityki pieniężnej była dokonywana w warunkach utrzymującej się nadpłynności sektora bankowego. Jego średni poziom w zeszłym roku wyniósł 81,5 mld zł i był nieznacznie niższy. Największy wpływ na kształtowanie płynności sektora bankowego miały zmiany poziomu pieniądza gotówkowego w obiegu oraz transakcje, w ramach których Ministerstwo Finansów sprzedawało bankowi centralnemu waluty obce.

Podstawowym instrumentem polityki pieniężnej były stopy procentowe, spośród których najważniejsze znaczenie miała i ma stopa referencyjna NBP. Określa ona rentowność operacji otwartego rynku, stosowanych przez bank centralny do zarządzania warunkami płynnościowymi. Jak już wspomniałam, rada polityki nie zmieniała stóp. Stopa referencyjna wynosiła 1,5%, stopa depozytowa wynosiła 0,5%, a stopa lombardowa wynosiła 2,5%. Stawka POLONIA, która jest celem operacyjnym, kształtowała się w pobliżu stopy referencyjnej NBP. Jej odchylenie od stopy referencyjnej wyniosło 14 punktów bazowych i było niższe o 7 punktów bazowych, co oznacza, że stawka POLONIA kształtowała się bardzo blisko stopy referencyjnej, co też wskazuje na stabilność, która miała miejsce na rynku finansowym.

Głównymi narzędziami stosowanymi przez bank centralny od wielu lat są operacje otwartego rynku. Jak państwo wiedzą, główną operacją jest emisja siedmiodniowych bonów pieniężnych. Przy wykorzystaniu tego instrumentu NBP dokonywał absorpcji nadwyżki środków pozostających na rachunkach banku w banku centralnym. Oprócz tego realizację celu operacyjnego wspomagały operacje depozytowo-kredytowe, które mają mniejsze znaczenie. Banki bardzo rzadko wykorzystują kredyt lombardowy bądź też operacje depozytowe. Na realizację celu operacyjnego polityki pozytywnie wpływał również system rezerwy obowiązkowej. Jest to system uśredniony. Sprzyjał on stabilizacji krótkoterminowych rynkowych stóp procentowych i stwarzał możliwość swobody podejmowania przez banki decyzji co do wysokości środków pozostających na rachunkach w banku centralnym.

Szanowni państwo, ustawowym zadaniem, jak już wspomniałam na samym początku, są też działania na rzecz stabilności systemu finansowego, wyeliminowanie lub ograniczanie ryzyka systemowego oraz kształtowanie warunków niezbędnych do rozwoju systemu bankowego. Jak wiemy, stabilny system finansowy jest niezbędny do realizacji celu inflacyjnego i utrzymania zrównoważonego rozwoju gospodarczego w długim okresie. Podejmowane przez NBP działania na rzecz stabilności polskiego systemu polegały z jednej strony na prowadzeniu regularnych analiz i badań dotyczących jego stabilności i rozwoju, z drugiej zaś – na współpracy Narodowego Banku Polskiego w ramach Komitetu Stabilności Finansowej.

Przypominam, że Komitet Stabilności Finansowej działa w dwóch obszarach – jest to nadzór makroostrożnościowy i zarządzanie kryzysowe. W obszarze nadzoru makroostrożnościowego do ustawowych zadań NBP należy przede wszystkim zapewnienie analitycznej i organizacyjnej obsługi pracy Komitetu Stabilności Finansowej. Prace tego gremium są prowadzone pod przewodnictwem prezesa NBP. W zeszłym roku odbyło się osiem posiedzeń komitetu w tej formule. Przygotowaliśmy opracowania, analizy, opinie dotyczące identyfikacji i oceny ryzyka systemowego. Prezes przekazał 8 lipca na ręce marszałka Sejmu informację o działalności komitetu w zakresie nadzoru makroostrożnościowego w 2019 r. Zachęcam państwa – na stronie internetowej NBP jest sprawozdanie komitetu.

Jak już wspomniałam, NBP był też zaangażowany w prace Komitetu Stabilności Finansowej w formule zarządzania kryzysowego. W zeszłym roku odbyło się 15 posiedzeń komitetu, podczas których omawiano sytuację ekonomiczno-finansową banków komercyjnych i spółdzielczych oraz działania służące zachowaniu stabilności w systemie finansowym.

Jeśli chodzi o stabilność finansową w naszym kraju, to zależy ona głównie od bezpieczeństwa banków. Wielokrotnie podkreślamy, że banki stanowią filar naszej gospodarki. Aktywa stanowią 70% aktywów systemu finansowego, stąd też niezwykle istotne jest bezpieczeństwo banków. Należy podkreślić, że w ubiegłym roku system bankowy jako całość charakteryzował się wysoką odpornością. Dzięki zgromadzonym w ostatnich latach kapitałom i niskiemu poziomowi dźwigni finansowej przez ostatnie 10 lat fundusze własne banków w Polsce niemalże się podwoiły. Średni współczynnik kapitałowy na koniec roku wynosił 18,6%. Część z tych funduszy stanowiło pokrycie buforów kapitałowych, które wynosiły łącznie około 58 mld zł. Wysokim współczynnikiem kapitałowym towarzyszył niższy niż w większości krajów Unii Europejskiej poziom dźwigni finansowej. Głównym źródłem finansowania banków pozostawały depozyty sektora niefinansowego, które stanowią ponad 60% jego pasywów.

Na koniec 2019 r. z obowiązku utrzymywania rezerwy obowiązkowej było zwolnionych zgodnie z ustawą – całkowicie lub częściowo – sześć banków. Banki te realizują bądź programy postępowania naprawczego, bądź plany naprawy – właściwie jest to ten sam program, tylko nastąpiła zmiana nazwy. W ubiegłym roku nie wystąpiła konieczność udzielania bankom wsparcia płynnościowego w postaci kredytu refinansowego. Jak państwo pamiętają, kredyty, które były udzielone przez NBP w 2018 r. dwóm bankom, zostały spłacone w zeszłym roku zgodnie z postanowieniami umów kredytowych.

Przechodząc do omówienia działalności emisyjnej, przypomnę, że NBP ma wyłączne prawo emitowania znaków pieniężnych i jest jedyną instytucją uprawnioną do wprowadzenia do powszechnego obiegu polskich banknotów i monet. Wartość pieniądza gotówkowego w obiegu według stanu na koniec roku wyniosła 238,8 mld zł, co oznacza wzrost o ponad 19 mld zł, to jest o 8,8%, w stosunku do roku poprzedniego. Do przyczyn tego typowego zjawiska wzrostu pieniądza gotówkowego należy przede wszystkim zaliczyć wzrost PKB w zeszłym roku. Koszty emisji znaków pieniężnych wyprodukowanych na zlecenie NBP wyniosły 282 mln zł, z czego koszty emisji banknotów wyniosły praktycznie 121 mln zł, a koszty emisji monet – 161 mln zł. Były one wyższe o 8%.

Warto też podkreślić niezwykle ważną działalność emisyjną w obszarze kolekcjonerskim. Działalność ta ma na celu przede wszystkim upamiętnienie ważnych dla polskiego społeczeństwa wydarzeń i postaci, jak również upowszechnianie wiedzy o kulturze i historii Polski. W zeszłym roku w ramach 26 tematów wyemitowano łącznie 49 rodzajów monet kolekcjonerskich oraz jeden banknot kolekcjonerski.

Szanowni państwo, wśród głównych obszarów działalności NBP jest też zarządzanie rezerwami dewizowymi. Podstawowym celem, co zawsze podkreślam, jest zapewnienie przede wszystkim wysokiego stopnia bezpieczeństwa inwestowanych środków oraz ich właściwej płynności. Dopiero po spełnieniu tych dwóch kryteriów są podejmowane działania zmierzające do podwyższenia dochodowości rezerw. Służy temu przede wszystkim dywersyfikacja rezerw – struktury zarówno walutowej, jak i inwestycyjnej. Na koniec 2019 r. oficjalne aktywa rezerwowe NBP stanowiły równowartość 114,5 mld euro.

Jakie były czynniki wzrostu? Do wzrostu w najwyższym stopniu przyczyniło się dodatnie saldo przepływów zewnętrznych, a także dochód uzyskiwany z inwestowania rezerw oraz zmiany relacji kursowych. Stopa zwrotu z rezerw, wyliczona w złotych, wyniosła 3,2%. Na jej poziom przede wszystkim oddziaływała aprecjacja większości walut rezerwowych względem złotego. Natomiast stopa zwrotu liczona w walucie instrumentu, czyli w walucie instrumentów, które inwestujemy, wyniosła 2,3% i była dwukrotnie wyższa niż w poprzednim roku, co głównie wynikało ze spadku rentowności, odnotowanego na rynkach rządowych papierów wartościowych.

Stopy zwrotu podwyższyło zwiększenie zaangażowania w dolara amerykańskiego przy ograniczeniu udziałów euro w strukturze walutowej rezerw. Zarząd każdego roku rozpatruje tzw. benchmark, strukturę strategiczną na przyszły rok, i zarząd podjął decy-

zję, żeby zmniejszyć zaangażowanie w euro na korzyść dolara amerykańskiego. Oczywiście miało to pozytywne przełożenie.

Składnikiem oficjalnych aktywów rezerwowych jest także złoto monetarne, którego zasób wynosi obecnie ponad 228 ton. Przyczyny zakupu bonów skarbowych... Przeproszam, złota... Bony też. Dążąc do wzmocnienia bezpieczeństwa finansowego Polski oraz wiarygodności i siły finansowej naszego kraju – to jest uzasadnienie zakupu – Narodowy Bank Polski w zeszłym roku zrealizował strategiczną decyzję. Warto przypomnieć, że rozpoczęliśmy zakup złota w 2018 r. Dokonaliśmy zakupu 25,7 ton kruszcu. Udział złota w oficjalnych aktywach wzrósł do 8,7% na koniec 2019 r. wobec 4,5%, więc jest to znaczący wzrost. W rankingu banków centralnych na świecie przesunęliśmy się z 34. pozycji na 22., a w Europie – na 11. miejsce z 15. Zwiększenie zasobu złota skłoniło też zarząd NBP do podjęcia decyzji o dywersyfikacji jego przechowywania. Stąd też połowa zasobu, to jest 100 ton, została przeniesiona z Banku Anglii do skarbców NBP zlokalizowanych na terenie Polski.

Kolejnym ustawowym zadaniem realizowanym przez prezesa NBP jest sprawowanie kontroli dewizowej oraz kontroli wykonywania przez przedsiębiorców prowadzących działalność kantorową obowiązku w zakresie przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu, a także nakładanie kar administracyjnych za niedopełnienie tych obowiązków. Jest to nowe zadanie, które zostało nałożone na NBP w zeszłym roku. Prezes NBP prowadzi również rejestr działalności kantorowej. Na koniec roku działalność kantorową prowadziło 2544 przedsiębiorców za pośrednictwem 4844 kantorów. Ta liczba zwiększyła się w niewielkim stopniu.

W zeszłym roku przeprowadziliśmy 1366 kontroli, z czego nieprawidłowości ujawniono w 565 przypadkach, to jest w blisko 41% kontroli. Wydano też sześć decyzji o nałożeniu kary pieniężnej za niedopełnienie obowiązków określonych w ustawie. Jest to zadanie, które w zeszłym roku NBP też mógł wykonywać.

Do ustawowych zadań NBP należy także organizacja i obsługa rozliczeń pieniężnych. W tym obszarze działania na rzecz systemu płatniczego polegały przede wszystkim na prowadzeniu systemów płatności, dokonywaniu rozrachunku międzybankowego i organizowaniu rozliczeń pieniężnych, a także sprawowaniu nadzoru nad systemem płatniczym.

Szanowni państwo, w ramach obsługi Skarbu Państwa NBP prowadził obsługę bankową realizacji budżetu państwa, obsługę zobowiązań i należności zagranicznych budżetu państwa, obrót skarbowymi papierami wartościowymi oraz działania wspierające zarządzanie długiem publicznym, w szczególności długiem Skarbu Państwa. W zeszłym roku w ramach obsługi bankowej prowadziliśmy 23127 rachunków dla prawie 3 tys. klientów. Przeprowadzaliśmy rozliczenia pieniężne na rachunkach bankowych budżetu państwa zarówno w formie bezgotówkowej, jak i gotówkowej. Prowadzono obsługę rachunków bankowych, kluczowych dla budżetu państwa, jak np. centralny rachunek bieżący budżetu państwa, rachunek do płatności składkowych ZUS czy rachunek do płatności podatkowych.

Na uwagę zasługuje także wyeliminowanie w zeszłym roku czeków gotówkowych, wykorzystywanych przez posiadaczy rachunków w NBP. Uczestniczyliśmy też w procesach zmian w zakresie poboru i redystrybucji podatku PIT, CIT i VAT. NBP prowadził prace nad uruchomieniem tzw. rachunku wspólnego do gromadzenia podatkowych i niepodatkowych należności budżetu państwa z wykorzystaniem mikrorachunków.

Jako do agenta finansowego rządu należy też do nas obsługa zobowiązań i należności zagranicznych budżetu państwa. Na podstawie umowy agencyjnej z ministrem rozwoju i finansów NBP prowadził obsługę ponad 50 pożyczek udzielonych rządowi RP, 73 gwarantowanych przez rząd RP pożyczek i kredytów zagranicznych udzielonych podmiotom krajowym. Prowadziliśmy także przetargi sprzedaży i wymiany skarbowych papierów wartościowych w ramach podpisanej umowy.

Narodowy Bank Polski należy do głównych ośrodków badań statystycznych w Polsce. Pozycja banku w tym obszarze wynika także z jego ustawowych uprawnień. Pozyskiwane przez NBP dane statystyczne wykorzystywane są do podejmowania decyzji w zakresie

nie tylko polityki pieniężnej, lecz także oceny stabilności finansowej oraz analiz makroostrożnościowych i nadzorczych.

Niezmiernie istotną rolę w prowadzeniu polityki pieniężnej i zapewnieniu stabilności odgrywają prowadzone w NBP prace badawcze, dotyczące bardzo szerokiego aspektu – od polityki pieniężnej, w tym mechanizmów transmisji polityki pieniężnej, po procesy cenotwórcze, inflację, ceny do prognozowania makroekonomicznego. Tak że zakres jest bardzo duży. Ciągłe udoskonalamy narzędzia prognostyczne. Wyniki prac analityczno-badawczych są wykorzystywane przy podejmowaniu decyzji przez zarząd NBP, jak również przez Radę Polityki Pieniężnej. Szereg prac zostało opublikowanych w cenionych periodykach krajowych i zagranicznych.

Edukacja ekonomiczna – bardzo istotna działalność. Polega przede wszystkim na dofinansowaniu przez NBP projektów edukacyjnych, realizowanych w skali zarówno ogólnopolskiej, jak i lokalnej, oraz inicjowaniu i realizacji działań własnych. W zeszłym roku objęto tymi działaniami niemal 140 tys. uczniów i przeszło 4,7 tys. nauczycieli. Byliśmy zaangażowani w 235 projektów edukacyjnych. Muszę przyznać, że w coraz większym stopniu kierujemy projekty do różnych grup społecznych, ale w szczególności do środowisk szkolnych, do szkół ponadpodstawowych i podstawowych. Należy również wspomnieć, co czynię co roku, że w coraz większym stopniu zwiększamy ofertę Centrum Pieniądza im. Sławomira S. Skrzypka, które działa już czwarty rok. Placówkę odwiedza coraz więcej osób, mamy wzrost odwiedzających o ponad 8 tys. osób w stosunku do roku poprzedniego – w zeszłym roku centrum odwiedziło 76 tys. osób. Centrum Pieniądza NBP jest też bardzo istotnym obszarem działalności informacyjnej i promocyjnej NBP.

Szanowni państwo, współpracujemy z międzynarodowymi instytucjami gospodarczymi i finansowymi, realizując zadania wynikające z członkostwa Narodowego Banku Polskiego w Europejskim Systemie Banków Centralnych (ESBC). Przedstawiciele NBP biorą udział w pracach wielu gremiów ESBC. Przedstawiciele NBP uczestniczą także w kwartalnych posiedzeniach rady ogólnej EBC i w pracach komitetów ESBC. Pracownicy NBP uczestniczą ponadto w pracy rady generalnej Europejskiej Rady do spraw Ryzyka Systemowego, Rady ECOFIN i w różnych innych pracach komitetów i grup roboczych. Uczestniczymy także... Współpracujemy z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, Grupą Banku Światowego, Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju.

Na koniec mam przyjemność poinformować, o czym państwo już wiedzą z naszych komunikatów, że Narodowy Bank Polski wypracował w 2019 r. zysk w wysokości 7,8 mld zł i zgodnie z obowiązującymi przepisami, z ustawą o NBP, 95% zysku NBP zasila budżet państwa, a 5% jest odpisywane na fundusz rezerwy. 1 czerwca NBP przekazał do budżetu państwa należną kwotę. Pozostała część, w wysokości 0,4 mld zł, zwiększyła nasz fundusz rezerwy NBP. Można zadać pytanie – jakie grupy czynników stanowiły, że wynik finansowy był tak imponujący? Po pierwsze, z jednej strony NBP uzyskał dodatni wynik zarządzania rezerwami dewizowymi w wysokości 7,6 mld zł oraz dodatni wynik z różnic kursowych w wysokości 5,6 mld zł. Jednak z drugiej strony ponosimy koszty prowadzonej polityki pieniężnej w wysokości 1,4 mld zł. Jest to głównie prowadzenie polityki pieniężnej w postaci emisji bonów pieniężnych, czyli absorpcji nadpłynności sektora bankowego.

Przypomnę, że mamy też obowiązek tworzenia rezerwy, który wynika z ustawy. Zasady tworzenia i rozwiązywania rezerwy ustala Rada Polityki Pieniężnej. Zwiększyliśmy rezerwę na pokrycie ryzyka zmian kursu złotego do walut obcych, co jest niezwykle istotne, o kwotę 2,8 mld zł. Posiadanie rezerwy jest podyktowane koniecznością zabezpieczenia NBP przed ryzykiem kursowym wynikającym z asymetrii walutowej, która wynika z bilansu NBP.

Prawie całość aktywów pod koniec roku stanowiły waluty obce, podczas gdy oczywiście po stronie pasywów dominują zobowiązania w złotych. W celu przeciwdziałania negatywnemu wpływowi wahań rezerwa jest tworzona w ciężar kosztów NBP. Na koniec zeszłego roku rezerwa wyniosła 6,7 mld zł.

Sprawozdanie finansowe za zeszły rok zostało zbadane przez biegłego rewidenta i uzyskało opinię „bez zastrzeżeń”.

Bardzo dziękuję za uwagę. Wiem, że mogłabym jeszcze mówić więcej na temat obszarów działania NBP, ale doceniam państwa czas. Jesteśmy na posiedzeniu Komisji w takim składzie, żeby odpowiedzieć na państwa pytania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo, pani prezes. Jeśli ktoś będzie chciał jeszcze pozyskać wiedzę, to są przedłożone sprawozdania i można doczytać.

A zatem proszę przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli o wystąpienie i przedstawienie wyników kontroli.

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Jarosław Borowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jarosław Borowski, wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli.

Najwyższa Izba Kontroli przeprowadziła dwie kontrole, które dotyczyły wykonania zadań przez Narodowy Bank Polski w 2019 r. Pierwsza kontrola, wynikająca z konstytucji, to kontrola wykonania założeń polityki pieniężnej. Druga kontrola dotyczyła bankowej obsługi budżetu państwa. W obu kontrolach zostały sformułowane oceny pozytywne. Główny cel polityki pieniężnej, ustalony w założeniach polityki pieniężnej na rok 2019, został osiągnięty. Odchylenia od celu inflacyjnego, które krótkookresowo wystąpiły na początku 2019 r., nie nosiły negatywnych konsekwencji.

Rada Polityki Pieniężnej w 2019 r. nie zmieniła stóp procentowych. Decyzje te były spójne z dostępnymi w momencie ich podejmowania danymi, prognozami i wynikami analiz. Zarząd Narodowego Banku Polskiego w 2019 r. zrealizował operacyjny cel polityki pieniężnej, polegający na utrzymaniu krótkoterminowych stóp procentowych na rynku międzybankowym w pobliżu stopy referencyjnej NBP. Skutecznie wykorzystał do tego operacje otwartego rynku, operacje depozytowo-kredytowe oraz system rezerwy obowiązkowej.

Jedyny wniosek pokontrolny dotyczył aktualizacji procedury udzielania zwolnienia z obowiązku utrzymywania rezerwy obowiązkowej i według informacji przekazanych przez prezesa NBP wniosek został zrealizowany.

Z kolei w kontroli bankowej obsługi budżetu państwa NIK stwierdziła, że działania w tym zakresie były podejmowane zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych oraz z umowami z jednostkami sektora finansów publicznych. Pozytywnie należy odnotować usprawnienia i unowocześnienia procesu obsługi budżetu państwa, jakie były zrealizowane w 2019 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo Najwyższej Izbie Kontroli. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, pan poseł Marek Sowa pierwszy, tak? Następnie pani poseł. Dobrze, proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, pani prezes, może odniosę się nie bezpośrednio do sprawozdania, lecz do części, którą pani na samym początku przedstawiła. Tamten rok był rokiem w kategorii lat normalnych, tak je nazwijmy. Ten będzie wyjątkowy z punktu widzenia wyzwania, które stoi również przed państwem. Dlatego chciałbym zapytać o kwestie choćby programu finansowanego przez BGK i Polski Fundusz Rozwoju.

Jak wiemy, docelowo NBP ma wykupić chyba cały pakiet 100 mld zł obligacji na zrealizowanie części tarczy finansowej. Tak przynajmniej wynikałoby z kwietniowej zapowiedzi pana prezesa Głapińskiego i pana premiera Morawieckiego. Ona w dużej części ma być finalnie, że tak powiem, umorzona przez PFR. A więc powstanie... Nie sklei nam się ta część i Polski Fundusz Rozwoju czy BGK nie będą mieli możliwości zwrotu środków. A zatem jest pytanie – co się stanie, jaka jest strategia NBP w tym zakresie? Czy te środki zostaną umorzone, czy będzie jakieś inne rozwiązanie?

Interesuje mnie również wielkość nabytych obligacji rządowych, tych gwarantowanych obligacji Skarbu Państwa w roku 2020.

Trzecie pytanie dotyczy kwestii związanej z inflacją. Jak rozumiem, cel inflacyjny w 2020 r., jak popatrzymy przez pryzmat pierwszych sześciu miesięcy, jest raczej zagro-

żony czy jest prawdopodobieństwo, że może być zagrożony. Inflacja jest stosunkowo wysoka i wynosiła w czerwcu chyba ponad 3%. Być może mieści się w odchyleniu, ale raczej w dolnych granicach. A więc również jest pytanie z tym związane – jakie działania będą podejmowane w tym zakresie? Pytam także o kwestię oprocentowania stóp. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wprawdzie pytania dotyczą roku bieżącego, a nie 2019, ale jeśli pani prezes będzie chciała odpowiedzieć, to oczywiście tak.

Proszę bardzo, pani poseł Paulina Hennig-Kłoska.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Panie przewodniczący, pani prezes, tak się składa, że faktycznie ubiegły rok był nieco nudny w zakresie zarządzania pieniędzem. Nie tylko u nas w kraju, ale globalnie mieliśmy – poza rozpędzającą się inflacją – dość stabilne warunki funkcjonowania. Natomiast ten rok jest dużo bardziej kolorowy, a my mamy okazję gościć przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego dość rzadko, właśnie przy rocznych podsumowaniach i specjalnych wizytach, więc to jakby nic dziwnego, że pytamy również o bieżące sprawy. Ja także o takie kwestie chciałam zapytać.

Pytanie, które zadał pan poseł Sowa, jest kluczowe – czyli ile obligacji skupił NBP i jaki będzie ich dalszy los. Z punktu widzenia stabilności złotego wydaje mi się, że jest to kluczowe pytanie. Będziemy obserwować rynek pod kątem pozycji złotego w stosunku do innych, silniejszych walut. Na rynku było nerwowo. Dzisiaj sytuacja wydaje się dość ustabilizowana, ale zapewne nie jest to siła złotego, wymarzona przez wielu polskich producentów.

Natomiast tak naprawdę chciałam zapytać właśnie o niskie stopy procentowe, które dzisiaj mamy – w ujęciu nie tylko do celu inflacyjnego, ale do rzeczywistej inflacji. Państwo wiedzą, że oprocentowanie złotówek leżących, oszczędności, wieloletnich oszczędności naszych obywateli, jest dzisiaj na bardzo niskim poziomie, ponieważ banki dopłacają do oprocentowania dość nieznacznie, nie mogąc sobie pozwolić w tych trudnych czasach na więcej. Jednocześnie ceny dość mocno rosną. Wystarczy spojrzeć na wskaźnik inflacji opublikowany kilka dni temu przez GUS – 3,3%. W niektórych obszarach ceny, zwłaszcza produktów pierwszej potrzeby, rosną o blisko 10%, a w przypadku owoców jest to nawet 30%. Koszty utrzymania domu, mieszkania – o 10%. Koszt usług bankowych chyba nawet 40%, jak dobrze pamiętam. Rosną ceny usług medycznych. Widać, że te wszystkie rzeczy bezpośrednio rzutują na wartość naszych pieniędzy, które zarabiamy.

Chciałam zapytać, czy NBP nie uważa, że tak niski poziom stóp procentowych w stosunku do wzrostu cen rodzi nam ryzyko i przestrzeń do powstawania kolejnych piramid finansowych? Gdy rozmawiam z obywatelami – przynajmniej z obywatelami z klasy posiadającej oszczędności – to największym zmartwieniem jest dzisiaj kwestia, w co ulokować pieniądze, żeby nie straciły na wartości. Prawda jest taka: skoro oprocentowanie na bezpiecznych instrumentach tak bardzo odbiega od wzrostu cen, to w tym momencie sytuacja sprawia, że w trudnych czasach obywatele mogą poszukiwać bardziej ryzykownych instrumentów, które dadzą odpowiednią stopę zwrotu, żeby ich oszczędności nie straciły na wartości. A to z kolei może doprowadzać, tak jak powiedziałam, czy może wręcz tworzyć przestrzeń do powstawania piramid finansowych i wyłudzeń. Mieliśmy okazję obserwować w ostatnich latach wiele tego typu przypadków w dużo lepszych warunkach na rynku.

Chciałam też zapytać, czy NBP, który odpowiada za stabilność sektora bankowego, nadzoruje odpływ pieniądza z sektora bankowego. Zwłaszcza dla mniejszych banków niski poziom stóp procentowych rodzi dodatkowe ryzyka, wynikające właśnie z odpływu środków z rachunków bankowych na rzecz np. obligacji skarbowych, lepiej oprocentowanych. Banki takie mają do wyboru albo dopłatę do bieżącego oprocentowania lokat do znacznych środków, albo wypuszczenie klienta z banku, co może rodzić problemy płynnościowe. Dlatego chciałam zapytać, czy NBP na bieżąco monitoruje sytuację i czy sytuacja na ten moment wygląda stabilnie.

Ostatnie pytanie. Już na przestrzeni roku byliśmy daleko od celu inflacyjnego, o to chyba też pytał poseł Sowa. Inflacja na przełomie roku rosła w tempie 4%. Jak to NBP widzi też w kontekście obecnego kryzysu gospodarczego, który nie spowalnia nam wzrostu cen? A jest wręcz przeciwnie. Jak powiedziałam, ceny według najnowszych danych rosną dość znacznie, zwłaszcza w obszarach pierwszej potrzeby. Czyli mamy sytuację, w której dwa miesiące z rzędu nasze realne wynagrodzenia spadały, bo w ostatnich dwóch miesiącach w stosunku do kwietnia poziom naszych wynagrodzeń spadł, a ceny rosły, zwłaszcza w obszarach, tak jak mówiłam, pierwszej potrzeby, czyli ceny żywności, mieszkania, usług. Można powiedzieć, że w części przyczyną tej sytuacji, owszem, jest susza czy ASF, ale dobrze wiemy, że ceny usług rosną z zupełnie innych powodów. To tyle, jeżeli chodzi o moje pytania do przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Czesław Siekierski.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Było o tym głośno, mówiła także pani prezes o wypracowanym, a raczej lepiej pewnie byłoby powiedzieć – o osiągniętym dochodzie NBP, który w 95% idzie do budżetu i w 5% na rezerwę. Chodzi mi o sposób liczenia, bo dochód jest osiągany na różnicach kursowych. Jeśli różnice są niekorzystne, to czy wtedy właściwie jest już taki poziom rezerw, że można te różnice pokryć, jeśli będzie wynik ujemny? Przecież nie przyjdziecie do budżetu i nie powiecie „dawaliśmy w poprzednich latach, a teraz nam są potrzebne pieniądze”. To jest moje pierwsze pytanie – prośba o wyjaśnienie.

Jeśli chodzi o promocje. Stan środków na promocje – jaki był poziom środków przeznaczonych na promocje w roku 2019 w relacji do 2018? A także mam pytanie, kto zarządza środkami? Jak one są dostępne? Chodzi mi o takie instytucje – nie o wielkie firmy, które robią w tym zakresie projekty – ale o szkoły i inne. Czy jest dostępność środków, żeby finansować ten ważny obszar edukacji ekonomicznej? Jest obawa, że środki może nie trafiają – jeżeli jest brak powszechnej dostępności – do małych podmiotów, szczególnie edukacyjnych.

Jeżeli chodzi o poziom kredytów udzielonych przez nasze banki w roku 2019 w relacji do 2018 r., to czy sprzedaż obligacji nie była konkurencją dla kredytów? Dla banków bezpieczniej jest dać obligacje niż udzielać kredytu, bo wiemy, że tam jest ryzyko dużo, dużo większe.

Poziom inwestycji. Poziom inwestycji w roku 2019 do 2018 – jaki był poziom inwestycji, w tym zagranicznych? Czy inwestycje rosły? Czy nie było zainteresowania kapitału zagranicznego? W wypowiedziach ciągle słyszymy o zainteresowaniu różnych światowych korporacji, a jak to jest w rzeczywistości?

Może jeszcze zapytam... A, to już wystarczy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jarosław Urbaniak. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani prezes, chciałem zadać pytania o rok 2019, bo dla mnie on był akurat ciekawy – to, że 2020 r. będzie ciekawszy, nie znaczy, że 2019 nie był ciekawy.

Ale chciałem rozpocząć od pytania o stan zdrowia pana prezesa Głapińskiego i życzeń szybkiego powrotu do zdrowia, bo – jak pani prezes zauważyła – widzimy się kolejny raz i wydaje mi się, a nawet jestem głęboko przekonany, że nieobecność kolejny raz pana prezesa Głapińskiego na posiedzeniu...

Głos z sali:

Panie pośle, nie ten poziom dla pana prezesa Głapińskiego.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

...nie wynika z jakiejś niechęci do Komisji Finansów Publicznych, a z pewnością lekceważenia Sejmu Rzeczypospolitej i jego organów.

Z kwestii, które chciałbym, żeby pani prezes przedstawiła, to prosiłbym o uzasadnienie zmiany zasady wyceny rezerw walutowych – chodzi o zmiany, które miały miejsce w październiku 2019 r. Chciałbym się także dowiedzieć o skutkach tej zmiany.

Chciałem także zapytać – bo pan poseł pytał o część edukacyjną – o przyczynę likwidacji programu edukacyjnego „Mechanizmy funkcjonowania strefy euro”. Jeśli dobrze pamiętam, program funkcjonował w NBP chyba od kilkunastu lat.

Chciałbym także zapytać o pani opinię, a jeśli było to dyskutowane w szerszym gronie, to może pani zna szerszą opinię dotyczącą tego, co się pojawia w przestrzeni publicznej, a mianowicie wniosku o powrót nadzoru bankowego do NBP po kompromitacjach, które widzieliśmy w KNF.

A także pytam o to, co było ciekawe, a słowa do tej pory na ten temat nie powiedzieliśmy, jeśli mówimy o kompromitacjach – to w bieżącym roku państwo drugi raz z rzędu ze względu na zmianę prawa publikowali informację o wynagrodzeniach w NBP. Chciałem przypomnieć, że publikacja była związana z aferą, która wybuchła właśnie w 2019 r., gdy okazało się, że dwie panie dyrektorki w NBP – jeśli dobrze pamiętam, jedna to dyrektor departamentu do spraw komunikacji społecznej, jakiegoś takiego PR-owskiego, a druga to szefowa gabinetu pana prezesa – zarabiają dużo więcej w porównaniu z dyrektorami innych departamentów, którzy muszą posiadać bardzo unikatową kombinację zarówno wykształcenia, jak i doświadczenia. To wykształcenie i doświadczenie w niejednym przypadku jest rzadkie i sprowadza się do tego, że konkurencja między osobami posiadającymi taką kombinację doświadczenia i wykształcenia ogranicza się do kilku osób nie tylko w Polsce, ale w każdym kraju. Nie tylko ludzi związanych z bankowością czy z finansami, ale w ogóle polską opinię publiczną zbulwersowały sprawy wysokości wynagrodzenia.

Muszę z przykrością stwierdzić, że gdy kilka miesięcy temu państwo opublikowaliście tę informację, do czego jesteście zmuszeni zmianą prawa, to informacje były w miarę szczegółowe – dotyczące pani wynagrodzenia, wynagrodzenia innych członków zarządu. Natomiast to, co było tak naprawdę przyczyną – niesprawiedliwe dysproporcje w przypadku dyrektorów – to te informacje były strasznie zamazane.

A więc na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych jest, jak myślę, istotne – jak podać dobrze informację, czy nadal jest tak, że ktoś posiadający wykształcenie w postaci magisterium z zakresu filologii rosyjskiej czy ukraińskiej zarabia więcej od doktora ekonomii z rzadkim, bardzo rzadkim doświadczeniem? Powiedzmy szczerze, że niejasności nie rozwiewają wątpliwości co do właściwego zarządzania Narodowym Bankiem Polskim, bo przecież sfera kadr i wynagrodzenia to także sfera zarządzania bankiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos poprosił jeszcze pan poseł Zbigniew Kuźmiuk, poseł do Parlamentu Europejskiego.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Zbigniew Kuźmiuk:

Pierwsza rzecz, pani prezes, dotyczy wyniku finansowego. Wynik za 2019 r. jest rzeczywiście imponujący – prawie 8 mld zł – ale doskonale wiemy, że w tym obszarze mamy głębokie wahania. Są lata, gdzie zysk wynosi zero złotych, i pojawiają się lata, gdzie zysk jest wysoki i w konsekwencji wpłata do budżetu jest równie wysoka.

Pani wprawdzie o tym nie wspomniała, ale jak wynika z tego, co wiem, to w końcu roku 2019 Rada Polityki Pieniężnej zmieniała zasady tworzenia rezerw w Narodowym Banku Polskim. Ponoć właśnie zmiana zasad ma wpływać na takie kształtowanie zysku, że on będzie się pojawiał być może w nie tak wysokich wielkościach, ale będzie się pojawiał regularnie. Czy to prawda? Czy zasady uległy właśnie zmianom i mają taki charakter, że zysk będzie się pojawiał corocznie, czy to są informacje nieprawdziwe?

Skoro padły już pytania dotyczące 2020 r. i, jak rozumiem, pani prezes je przyjęła, to pozwolę sobie także zadać pytanie dotyczące przełomowych decyzji NBP z marca tego roku – zarówno zarządu NBP, jak i Rady Polityki Pieniężnej. Są to decyzje bez precedensu w historii polskiej bankowości. Użyto wielu instrumentów, obniżek stóp, obniżek

poziomu rezerw obowiązkowych, operacji otwartego rynku, luzowania ilościowego. Może to jeszcze za wcześnie, żeby ocenić skuteczność tego rodzaju decyzji NBP dla polskiej gospodarki i działania banków komercyjnych, bo od podjęcia decyzji minęły zaledwie trzy miesiące, ale czy państwo już obserwują, jaki te decyzje miały wpływ na to, co się dzieje w bankach komercyjnych, a w konsekwencji – także dla kredytowania polskich przedsiębiorstw? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wszyscy posłowie, którzy zgłaszali chęć zabrania głosu, już głos zabrali. Proszę bardzo, oddaję głos pani prezes.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Bardzo dziękuję. Prawdę mówiąc, mam problem, bo nie wiem, od którego obszaru zacząć, ponieważ wszystkie są niezwykle istotne. Bardzo dziękuję za zadane pytania.

Jestem też w pewnym kłopotcie, ponieważ na samym wstępie powiedziałam, że to, co ma miejsce i miało miejsce w 2020 r., panie pośle, pan prezes przedstawi w tym tygodniu na posiedzeniu plenarnym, a więc postawił mnie pan w dosyć trudnej sytuacji. Ale powiem tak...

Słucham?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani prezes, przepraszam.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wróci do zdrowia.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Pan prezes nie niedomagał ze zdrowiem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Oczywiście, dyskutujemy nad sprawozdaniem roku 2019.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Tak, nad 2019.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Natomiast – o ile pani prezes zechce powiedzieć...

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...coś o 2020 r., to proszę bardzo.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

W związku z tym na pewno pan prezes przedstawi dosyć szczegółową informację co do działań w 2020 r.

Zacznę od 2019 r. Padło dziś stwierdzenie, że to był nudny rok. Na tę „nudność” trzeba zapracować właśnie poprzez prowadzenie polityki pieniężnej w taki sposób, żeby nie było nierównowag zarówno w systemie finansowym, czyli w systemie bankowym, jak i w realizacji celu inflacyjnego. Można stwierdzić, że dotychczasowe działania w obszarze polityki pieniężnej były zrealizowane w taki sposób, że cel inflacyjny został zrealizowany. Muszę państwu powiedzieć, że to nie jest kwestia tego, czy to jest nudne. To jest po prostu podejmowanie decyzji co do takiego poziomu stóp procentowych, żeby one w odpowiedni sposób reagowały w dłuższym okresie na wszelkie procesy, które istnieją w gospodarce. W związku z tym oczywiście jest tak, że jeśli porównamy do obecnego roku, to mamy zupełnie inną sytuację.

Proszę zwrócić uwagę na dokument „Założenia polityki pieniężnej”, który jest podstawowym dokumentem przyjmowanym przez Radę Polityki Pieniężnej. W założeniach polityki mamy całe spektrum instrumentów polityki pieniężnej, które mamy do dyspozycji po to, żeby zrealizować cel w danym momencie i w zależności od istniejącej sytuacji. Dlatego zaczęłam od uwarunkowań makroekonomicznych, które mają miejsce nie

tylko w gospodarce polskiej, lecz także w świecie zewnętrznym. Te uwarunkowania mają ogromny wpływ na to, co się dzieje w Polsce. W związku z tym musimy patrzeć nie tylko na uwarunkowania wewnętrzne, ale i zewnętrzne. Ten zestaw instrumentów, które od lat są w założeniach polityki, został wykorzystany w obecnym roku w sposób maksymalny – może nie maksymalny w tym sensie, że jeszcze istnieje przestrzeń na wykorzystanie dalszych instrumentów – został wykorzystany, bo taka zaistniała sytuacja. A to, co zostało zrobione w 2020 r. w sposób bardzo szybki, czyli nie bez czekania na jakiegokolwiek negatywne aspekty zostały zastosowane i pan prezes będzie mówił o tych elementach i o procesie.

Wracając do instrumentów polityki, to one mają zastosowanie w zależności od sytuacji, która ma miejsce. Przez lata wykorzystywaliśmy operacje otwartego rynku w sensie absorpcji nadpłynności w sektorze. W tym roku wykorzystaliśmy większy zasób operacji otwartego rynku w postaci skupu obligacji skarbowych i gwarantowanych przez Skarb Państwa. Czyli jest to instrument, który funkcjonował w założeniach polityki od wielu lat. Jak państwo nawet sobie spojrzycie – czy to w 2004 r., czy w 2005 r. – to on był wykorzystany wtedy, kiedy była taka potrzeba. Nawiązując do tego, o czym wspomniałam na samym początku – pan prezes będzie przedstawiał informację w tym tygodniu.

Jeśli chodzi o inflację. W obecnym tygodniu czy w zeszłym, zaraz po... W obecnym tygodniu – a nie, w piątek. Przepraszam, w piątek Departament Analiz Ekonomicznych przedstawił prognozę tzw. lipcową, ponieważ my dwa razy do roku przedstawiamy prognozę.

Głos z sali:

Trzy.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Trzy razy, przepraszam – w marcu, w lipcu i w listopadzie. Tak.

W lipcu przedstawiliśmy prognozę inflacji i prognozę PKB. Jak państwo zajrzą, to jest bardzo dokładny, analityczny proces. Prognoza w obecnym roku wynosi 3,3% – taka jest na 2020 r. W drugiej połowie roku inflacja będzie się obniżała. W związku z tym zostały podjęte takie a nie inne decyzje w tym roku, jeśli chodzi o Radę Polityki Pieniężnej.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Trudno przeżyć...

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Nie wiem...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, proszę pozwolić wypowiedzieć się.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

W związku z tym rada wykorzystuje prognozy i analizy do podejmowania decyzji. Nadal inflacja 3,3% mieści się w celu inflacyjnym, o którym wspomniałam na samym początku, czyli 2,5% plus minus 1%. Pamiętajmy też o czynnikach, które miały wpływ na inflację. Są to w dużej mierze czynniki, które są poza kontrolą. Państwo też znajdziecie te elementy.

Jeśli chodzi o stabilność sektora bankowego, to, tak jak już wspomniałam, jest on bardzo stabilny, nie ma żadnych nierównowag. Zapewne będziemy przedstawiać państwu raport z komitetu makroostrożnościowego, który ma na celu identyfikację wszelkich ryzyk w systemie finansowym. Na dziś przedstawiliśmy zarówno w raporcie o stabilności finansowej, jak i w lipcowym raporcie o stabilności finansowej, jaka jest sytuacja w sektorze finansowym.

Jeśli chodzi o edukację. Otóż w materiale mamy dwa elementy opiniowania wszelkich projektów edukacyjnych na dwóch poziomach. Jeśli są to projekty o wysokości powyżej 30 tys. zł, to opiniuje je Rada do spraw Edukacji Ekonomicznej. Skład rady jest jak najbardziej profesjonalny. Rada jest organem opiniodawczym przy zarządzie. Natomiast projekty, których wysokość dofinansowania jest poniżej wymienionej kwoty, opiniuje Komisja do spraw Wspierania Społecznych Inicjatyw Edukacyjnych. W związku z tym nie ma problemu, jeśli

chodzi o brak profesjonalizmu. Jak już wcześniej wspomniałam, edukacja przede wszystkim jest skierowana do szkół podstawowych i ponadpodstawowych. My dokonujemy oceny wszystkich projektów, które realizujemy w ciągu roku, i też na podstawie tzw. ewaluacji decydujemy o kolejnych projektach. Tak że zlecamy to w wyniku przetargów, a jeśli pewne projekty wykraczają poza możliwości NBP w prowadzeniu projektów, to zlecamy pracę firmom zewnętrznym, oczywiście w drodze przetargu.

Jeśli chodzi o tak zwaną, jak pan poseł powiedział, wycenę rezerw walutowych, to nie jest wycena rezerw walutowych. Domyślam się, że chodzi o to, o czym powiedział pan poseł – o metodykę tworzenia rezerw na ryzyko kursowe. Otóż co roku robimy, zarząd NBP robi przegląd metodyki. Już wcześniej wspomniałam, czemu służy zawiązywanie rezerw. W wyniku przeglądu w zeszłym roku Rada Polityki Pieniężnej zdecydowała, aby zmienić zasady. Poprosiłabym może pana dyrektora Jabłeckiego o przedstawienie pokrótce, na czym się opieraliśmy, ponieważ patrzymy, dokonujemy przeglądu, jak to jest w innych bankach centralnych.

Oczywiście, pan poseł miał rację, twierdząc, że jakby chcemy wygładzić wynik finansowy, żeby on nie był, powiedzmy, tak różny – ujmę to w ten sposób. Wynik finansowy oczywiście w dużej mierze jest wynikiem zarządzania rezerwami finansowymi, a to znowu jest zależne od uwarunkowań. Ponieważ w zeszłym roku rentowności na rządowych papierach zagranicznych spadały, czyli rosły ceny, w związku z tym uzyskaliśmy tak pozytywny poziom w sensie dobrego wyniku na rezerwach. Oczywiście na to też mają wpływ różnice kursowe. Wracając do pytania, jaka jest metodyka liczenia, to bierzemy pod uwagę zarówno dodatnie, jak i ujemne różnice kursowe. To oczywiście jest wliczane do wyniku finansowego. Zasady rachunkowości, którymi się kierujemy, państwo macie dokładnie opisane. Oczywiście są to zasady rachunkowości, które obowiązują w systemie EBC.

Panie dyrektorze, jakby pan pokrótce przedstawił metodykę, bo ona jest dosyć istotna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Czy mogę o coś dopytać?

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Tak?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Chciałam tylko dopytać, jak zmiany dokonane właśnie w przeliczeniu rezerw na koniec roku wpłynęły na wynik zysku, który ostatecznie wypracowano?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Właśnie. Może pozwólmy najpierw wyjaśnić panu dyrektorowi, a później będzie pytanie.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Pani prezes o tym mówiła, więc dlatego pytam.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale pan dyrektor jeszcze będzie wyjaśniał szczegółowo. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Zarządzania Ryzykiem Finansowym NBP Juliusz Jabłecki:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, istotą zmian wprowadzonych przez Narodowy Bank Polski w szacowaniu rezerwy na ryzyko kursowe było zwiększenie buforów zabezpieczających NBP przed ryzykiem. W ramach corocznych przeglądów, o których wspominała pani prezes, zwróciliśmy uwagę, że z jednej strony poprzednie zasady, które obowiązywały od 2010 r. ... Zwróciliśmy uwagę, że od tego czasu znacząco zwiększyła się ekspozycja na ryzyko, to znaczy zwiększyły się rezerwy o prawie 60%. O ponad 60%, a więc zwiększyła się nasza ekspozycja na ryzyko kursowe.

Dodatkowo mieliśmy w pamięci to, że w 2017 r. rezerwa została praktycznie wyczerpana ze względu na dużą stratę z tytułu różnic kursowych. Oba czynniki skłoniły nas do sformułowania takiej rekomendacji dla zarządu NBP – zwiększenia buforów zabezpieczających NBP przed ryzykiem kursowym. To polega na tym, że zwiększyliśmy restrykcyjność oszacowania ryzyka kursowego i w związku z tym zwiększyliśmy wielkość oszacowania rezerwy na ryzyko kursowe, czyli rezerwa na ryzyko kursowe – oszacowanie rezerwy na ryzyko kursowe – znacząco, znacząco się zwiększyła.

Problem polega na tym, że wraz ze wzrostem rezerwy, wzrostem oszacowania rezerwy, znacząco wydłuża się okres jej akumulacji, bo jeżeli nagle sobie powiemy, że rezerwa rośnie do dwudziestu kilku miliardów złotych, to żeby rezerwę odłożyć, trzeba odpowiednio wydłużyć okres, przez który NBP nie mogłby wypłacać zysku do budżetu. W związku z tym komplementarna do zmiany metodyki, która z jednej strony zwiększa bufor, a z drugiej strony przybliża nas do standardów ESBC, Eurosystemu, była zmiana źródeł tworzenia rezerwy. Tak jak do tej pory tworzyliśmy rezerwę z całej nadwyżki finansowej, tak w tej chwili tworzymy ją wyłącznie z różnic kursowych ujętych w wyniku finansowym. Dokładnie połowa różnic kursowych netto jest przeznaczana na tworzenie rezerwy. Czyli rezerwa na ryzyko kursowe jest tworzona wyłącznie z różnic kursowych. To jest ten element, na którego pokrycie rezerwa jest właściwie później rozwiązywana. Tak że jest jakby wzajemna odpowiedniość pomiędzy źródłem tworzenia i rozwiązywania rezerwy.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Bardzo dziękuję. Kontynuuję odpowiedź, bo przez ten moment popatrzyłam, czy odpowiedź została udzielona na wszystkie pytania. Za chwilę pan dyrektor z Departamentu Statystyki odpowie na pytania dotyczące inwestycji zagranicznych. Jest bilans płatniczy, który też opublikowaliśmy, ale za sekundkę damy dokładne informacje.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to realizujemy publikację zgodnie z nałożonymi ustawą obowiązkami. Jeśli chodzi o publikację wynagrodzeń i o to, że są jednostkowe publikacje wynagrodzenia prezesa i wiceprezesów, to wynika to z faktu, że są to takie stanowiska, czyli publikujemy po stanowiskach, a więc po stanowisku prezesa, wiceprezesa, członków zarządu i dyrektorów, bądź też i niżej schodząc. Stąd też tak to zostało opublikowane i publikujemy informację zgodnie z ustawą.

Jeśli chodzi o piramidy finansowe – padło takie pytanie – też głównym naszym celem edukacji jest zwrócenie uwagi na to, żeby obywatele nie inwestowali w instrumenty, które mają dosyć duże ryzyko, i to różnego rodzaju ryzyko. A więc widzimy, że świadomość jest w coraz większym stopniu zwiększona, aczkolwiek zawsze będą istniały incydenty i przykłady, że ludzie, idąc za większym zyskiem, będą podejmowali ryzyko. Natomiast my dokładamy wszelkich starań właśnie w dziedzinie edukacji, przeważnie w szkołach podstawowych, ponadpodstawowych, a w różnych wykładach oraz projektach zwracamy uwagę na zasady inwestowania.

Jeśli chodzi o konkurencję pomiędzy kredytami a obligacjami. Banki mają odpowiednią strukturę po stronie aktywów. Muszą posiadać obligacje, dlatego że obligacje są potrzebne do zapewnienia różnych norm, również płynnościowych. Jeśli przykładowo bank chciałby uzyskać od nas kredyt, to zabezpieczeniem są tego rodzaju instrumenty. W związku z tym oczywiście jest pytanie o proporcje i udzielanie kredytu – w jakiej mierze banki udzielają kredytu, a w jakiej inwestują w obligacje. To już są oczywiście indywidualne decyzje banków komercyjnych. Nie wydaje mi się, żeby w naszym przypadku było to w dłuższym okresie jakimś zagrożeniem.

Jeśli chodzi o prace... Rzeczywiście, był kiedyś w NBP wydział, który zajmował się strefą euro. W tej chwili jest to w inny sposób monitorowane. Już wcześniej wspomniałam, że uczestniczymy w wielu komitetach i w wielu inicjatywach z krajami w strefie euro, jak i komitetach, czyli prace są prowadzone w zupełnie inny sposób. No tak, panie pośle. Można oczywiście stworzyć wydział do spraw euro, a można też w sposób bieżący uczestniczyć w pracach z członkami banków centralnych ze strefy euro i patrzeć na te same kwestie z zupełnie innego poziomu. Nie wydaje mi się, żebyśmy pomijali, ponieważ strefa euro, jak już wcześniej wspomniałam, jest ważnym elementem przy ocenie uwarunkowań makroekonomicznych, a więc patrzymy troszeczkę w inny sposób.

Czy już odpowiedziałam na wszystko?

Panie dyrektorze, gdyby pan powiedział o inwestycjach zagranicznych. Takie padło pytanie. Nie wiem, czy ono dotyczy... Nie wiem, kto z państwa zadawał pytanie. Gdyby można prosić o doprecyzowanie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Poziom inwestycji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poziom. Tak.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Poziom inwestycji zagranicznych w 2019 r.

Zastępca dyrektora Departamentu Statystyki NBP Jacek Kocerka:

Jacek Kocerka, Departament Statystyki NBP. Dzień dobry.

Odpowiadając troszkę szerzej, może powiem, że napłynęło do Polski w 2019 r. ponad 61 mld zł zagranicznych inwestycji bezpośrednich, czyli tych bezpiecznych – takich inwestycji, które są pożądane. Natomiast działo się tak pomimo tego, że mieliśmy nadwyżkę na rachunku obrotów bieżących, czyli z punktu widzenia makroekonomicznego Polska jakby nie potrzebowała importu kapitału, wręcz przeciwnie – spłacaliśmy raczej swoje zobowiązania. To jest stabilny napływ tego typu inwestycji, który od lat się obserwuje. Był on nieco wyższy niż w 2018 r.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że wyczerpaliśmy wszystkie tematy – i te z 2019 r., i z 2020 r. też przy okazji.

Stwierdzam...

Proszę bardzo.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Zanotowałam wszystkie pytania, a także moje koleżanki i koledzy. Tak że na pytania...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Będzie odpowiedź.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

...odpowie pan prezes.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przy debacie.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Przy debacie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Na pewno zostaną udzielone odpowiedzi na wszystkie pytania.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam...

Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani prezes, notowała pani pytania, tylko że nie na pytania pani odpowiadała. Wiem, że to jest pewna bardzo dobra umiejętność – odpowiadać na pytanie tak, żeby nie odpowiadać.

O strefę euro to pytałem o taką symboliczną rzecz jak likwidacja programu edukacyjnego „Mechanizmy funkcjonowania strefy euro” – jeśli dobrze pamiętam – a nie o departamenty w NBP. Dokładnie o jeden program. Zamknięcie programu jest po prostu symboliczne. Wiem, że to nie miało żadnego wpływu na politykę pieniężną Polski w 2019 r., ale prosiłem o uzasadnienie, dlaczego po kilkunastu latach funkcjonowania programu edukacyjnego został on zamknięty. Myślę, że wizerunkowo jest to dla was bardzo trudna sprawa.

Z drugiej strony też nie pytałem o mechanizmy, w jaki sposób wypowiedzieliście się o wynagrodzeniach w oświadczeniu kwietniowym, jeśli dobrze pamiętam, tylko mówiłem o pewnym problemie, którego nie rozwiązaliście. Pani prezes też nie odpowiedziała

na ten temat, bo moje pytanie brzmi dokładnie – czy te panie nadal więcej zarabiają od fachowców w NBP? Czy te dziwne proporcje wynagrodzeń pomiędzy dyrektorami nadal istnieją? Myślę, że bez naruszenia danych osobowych może mi pani prezes odpowiedzieć na tak postawione pytanie. Myślę, że wiele osób to w Polsce ciekawi. Przypominam, pani prezes dobrze wie, że to była potężna afery. Była to potężna afery i z niej wizerunkowo nie dosyć, że nie wygrzebaliście się, to jeszcze macie szczęście, że w kwietniu media was nie zagrzebały, jak tak na okrągło odpowiedzieliście o wynagrodzeniach w następnym roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. No, byleby takie „potężne” afery toczyły Polskę.

Pani poseł Paulina Hennig-Kłoska. Proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Przepraszam, pani przewodniczący, ma pan rację. Przy Szumowskim i tym, co się dzieje w Ministerstwie Zdrowia, to rzeczywiście banał, ale to było jednak ponad rok temu.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Zbigniew Kuźmiuk:

Sławek Nowak, Sławek Nowak.

Głos z sali:

Banaś.

Głos z sali:

Afery Amber Gold.

Głos z sali:

GetBack, GetBack.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Może już nie mówmy o sile poszczególnych afer. Nie jesteśmy od oceniania.

Proszę bardzo, pani poseł Paulina Hennig-Kłoska.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Chciałam zwrócić pani prezes uwagę, że faktycznie na moje pytanie o piramidach finansowych i przestrzeni do ich tworzenia też pani prezes odpowiedziała trochę wymijająco. Odnosiłam się do polityki Rady Polityki Pieniężnej, która w sposób jednoznaczny sprawia, że oszczędności obywateli zgromadzone na rachunkach bankowych po prostu topnieją, bo dzisiaj mamy stopy procentowe dużo poniżej inflacji. Czy taka polityka pani zdaniem jest właściwa?

Rozumiem, że mamy czasy kryzysu, ale jednak mimo wszystko czasy kryzysu nie pohańdzały wzrostu cen w Polsce. Mamy wzrost cen w stosunku do – nie wiem – średniej, co widać już nawet w roku 2019. Moim zdaniem w roku obecnym, w roku 2020, będzie to jeszcze bardziej uwypuklone, że nasza inflacja jest najwyższa w Europie i znacznie odbiega od średniej inflacji w strefie euro. Czy taka polityka, nadal prowadzona, może faktycznie doprowadzić do tego, że może się pojawić przestrzeń do powstawania piramid finansowych? Nie w celu, pani prezes, generowania przez obywateli zysków ze zgromadzonych oszczędności, ale zachowania wartości pieniądza w czasie. To tyle.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze pani prezes chciałaby uzupełnić wypowiedź? Szczególnie...

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Nie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Szczególnie o przestrzeni dla piramid finansowych w związku z rozbieżnością pomiędzy stopami procentowymi a inflacją.

Wiceprezes NBP Anna Trzecińska:

Ale my nie obserwujemy, jak to pani poseł nazwała, odpływu. Oczywiście, jest zmiana struktury oszczędzania. Widzimy bardzo duży popyt na obligacje oszczędnościowe. Jeśli dobrze pamiętam, obligacje detaliczne to był rekord kupna w miesiącu, kiedy miesięczne obligacje były jeszcze oprocentowane na poziomie 1,5%. Wtedy też wiele osób decydowało się na zakup obligacji skarbowych. A więc następuje zmiana struktury oszczędzania.

Pytając w tej chwili o wpływ działań NBP w 2020 r. na to, co się dzieje, to widzimy też – oczywiście jest jeszcze za wcześnie, żeby to oceniać, bo dopiero upłynęło kilka miesięcy – ale widzimy, że rynek obligacji skarbowych powrócił i nastąpiło znaczne upłynnienie. Liczymy też na to, że będzie następowała zmiana struktury oszczędzania – z depozytów na obligacje skarbowe, na bezpieczne aktywa. Będzie też powrót do inwestowania przez towarzystwa inwestycyjne, co już obserwujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam zatem zakończenie omawiania przedstawionych przez prezesa NBP sprawozdań z wykonania założeń polityki pieniężnej na 2019 r. oraz z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2019 r.

Ponieważ sprawozdanie z działalności NBP będzie także przedmiotem posiedzenia plenarnego Sejmu, Komisja przyjmuje sprawozdanie w tym zakresie i zgodnie z regulaminem Sejmu proponuję, aby tylko pojawiła się konkluzja z posiedzenia Komisji, że Komisja zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności NBP. Wtedy konkluzja jest akceptowalna.

Komisja musi jeszcze wybrać posła sprawozdawcę, który przedstawi sprawozdanie Komisji na posiedzeniu plenarnym Sejmu.

Proszę bardzo, pan przewodniczący.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, pozwolę sobie zgłosić pana osobę na przedstawiającego sprawozdanie Komisji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy są inne zgłoszenia? Nie ma. Wobec tego stwierdzam, że Komisja wybrała posła Henryka Kowalczyka na sprawozdawcę Komisji.

Zamykamy pierwszy punkt i przystępujemy do realizacji drugiego punktu porządku dziennego, czyli rozpatrzenie planu pracy Komisji.

Poproszę tylko, bo pani przewodnicząca Skowrońska zabrała mi ściągawkę, którą miałem na papierze, i wyszła, a więc... O, jest. Dziękuję bardzo.

Bardzo dziękujemy przedstawicielom NBP i pani prezes.

Zgodnie z dyspozycją marszałek Sejmu komisje sejmowe mają opracować plany pracy, obejmujące okres od 1 sierpnia do 31 grudnia 2020 r. Trochę z planem pracy, który uchwaliliśmy na pierwsze półrocze, nie do końca nam wyszło ze względów dość oczywistych. Pani marszałek ustalała posiedzenia komisji sejmowych, nie robiliśmy tego samodzielnie i plany pracy – zamiary, które były w planach pracy Komisji Finansów Publicznych – niestety nie zostały zrealizowane. Proponujemy, aby pojawiły się one w następnym półroczu.

Państwu posłom został przedłożony projekt planu pracy. W projekcie zostały uwzględnione projekty ustaw i innych dokumentów, które nie zostały zrealizowane w dotychczasowej pracy, oraz dokumenty, które trafiły na posiedzenie Komisji Finansów Publicznych, czyli w naturalnej procedurze legislacyjnej.

W projekcie jest również zawarty plan pracy nad budżetem na rok 2021. Choć właściwie nie ma jeszcze oficjalnego druku, ale jest już zgłoszona do planu prac legislacyjnych nowelizacja budżetu na rok 2020, więc on też siłą rzeczy pojawi się w pracach Komisji. Ale myślę, że będzie to w punkcie, iż „Komisja będzie rozpatrywać na bieżąco skierowane przez marszałka Sejmu projekty ustaw i uchwał”.

Proszę bardzo, czy są uwagi do planu pracy Komisji?

Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, chciałam zgłosić dwa punkty. Po pierwsze chciałam zgłosić punkt, żebyśmy spotkali się w sprawie poszkodowanych w sprawie GetBack. Pamiętamy, że przed epidemią mieliśmy dosyć ważne spotkanie na temat raportu Najwyższej Izby Kontroli właśnie w kwestii GetBacku. Warto byłoby zaprosić jeszcze raz przedstawicieli wszystkich instytucji, o których NIK mówi w swoim raporcie, żeby zobaczyć, czy jest jakikolwiek postęp z wnioskami NIK i czy w ogóle jest postęp w zakresie ścigania winnych całej afery z poszkodowanymi obywatelami. A więc prosiłabym o ten punkt. Myślę, że w październiku – w końcu września, na początku października – będzie przestrzeń do posiedzenia Komisji na ten temat. Jeżeli pan przewodniczący nie ujmie tematu w planie, to oczywiście zwołamy posiedzenie siłą opozycji na podstawie art. 152.

Drugi temat, który chciałam zgłosić – myślę, że to trochę rozwiązuje nam sprawę, jeżeli będzie nowelizacja budżetu na rok 2020. Uważam, że powinniśmy na posiedzeniu Komisji odbyć dyskusję w obszarze stanu finansów państwa za rok 2020. Dzisiaj kończymy spotkanie dotyczące polityki pieniężnej i nie mamy odpowiedzi, ile Narodowy Bank Polski skupuje obligacji i co dalej z nimi będzie się działo. Jaka mamy dziurę budżetową? Jak dzisiaj wyglądają bieżące dane, jeżeli chodzi o wpływy budżetowe i rosnące koszty? Wiemy, że czerwiec jest lepszy, ale wynika to właśnie m.in. z faktu, że do budżetu wpłynęło 7 mld zł, natomiast bieżące wpływy mają się wciąż gorzej od planu, a wydatki są wyższe.

Jeżeli nie dojdzie w najbliższym czasie do nowelizacji, to uważam również, że powinniśmy zaprosić przedstawicieli Ministerstwa Finansów i odbyć dyskusję na temat stanu finansów. Ale chciałabym poszerzyć dyskusję i mówić o kwestiach nie tylko budżetowych, lecz także pozabudżetowych, czyli byłaby to dyskusja na temat stanu finansów państwa – włącznie z sytuacją w PFR, który zaciąga dzisiaj olbrzymie zobowiązania, a nie posiada wpływów na wygaszenie tych zobowiązań. Powinniśmy odpowiedzieć sobie na pytanie, co dalej będzie się działo z umorzeniami w ramach tarczy finansowej.

Takie dwa punkty proponuję, bo nowelizacja budżetu oczywiście części PFR nie będzie uwzględniać.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Czesław Siekierski.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Panie przewodniczący, to sprawa bardziej techniczna, jeżeli chodzi o nowelizację budżetu. Jaki pan przewiduje na dzisiaj harmonogram, jeśli chodzi o prace nad nowelizacją budżetu? Rzecz w tym, żebyśmy sobie też planowali własny czas. Kiedy będziemy się mogli spodziewać prac? Bo miały ruszyć w lipcu. Czy to będzie jeszcze w lipcu czy w sierpniu? Jak to jest? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, formalnie niczego nie będę wnosił do planu pracy, bo w ogóle uważam go za fikcyjny w świetle naszego funkcjonowania przez pryzmat ostatnich kilku miesięcy – zresztą pan przewodniczący sam się do tego odniósł, że COVID całkowicie wywrócił plan do góry nogami. Natomiast kiedy my będziemy normalnie funkcjonowali jako Komisja? Kiedy będziemy mieli właśnie prawo zwoływania posiedzeń Komisji? Jak panu jest wiadome, już leży kilka wniosków z trybu art. 152.

Nie wyobrażam sobie sytuacji, że sprawa będzie przeciągana pod pretekstem, że COVID czy pandemia nie została odwołana, więc my będziemy funkcjonowali tylko w taki sposób, że pani marszałek zwołuje posiedzenie Komisji z jednym czy z dwoma punktami. Posłowie nie mają żadnego prawa wniesienia czegokolwiek do porządku obrad, nie mają prawa zawnioskowania o zwołanie jakiegokolwiek posiedzenia Komisji. Tak na dłuższą metę nie da się funkcjonować, panie przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przypomnę tylko, że na podstawie art. 152 było już zwołane jedno posiedzenie Komisji w czasie pandemii.

Poseł Marek Sowa (KO):

Jedno. A kiedy będą zwołane inne?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie odpowiem na pytanie, kiedy to będzie. Niestety, nie jestem Duchem Świętym.

Poseł Marek Sowa (KO):

I to jest cała rozmowa...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Natomiast postaram się, aby w kontakcie z panią marszałek ustalić harmonogram posiedzeń Komisji, które możemy odbyć.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to przyjmujemy pierwszy wniosek pani poseł Pauliny Hennig-Kloski do planu pracy Komisji. Natomiast jeżeli chodzi o drugą część, to myślę, że w ramach dyskusji o budżecie będziemy mieli aktualny stan finansów państwa i poszerzymy oczywiście...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

O PFR.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...o pytanie w sprawie PFR. Tak. Zresztą i tak fundusze są omawiane. PFR akurat nie, ale to jest powiązane.

A więc jeśli wolno zaproponować takie rozwiązanie, to przyjęlibyśmy je w konsensusie. Tak?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Jeżeli to będzie poszerzone o PFR, który jednak nie jest elementem omawiania ustawy budżetowej w żadnym zakresie, to oczywiście, że tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Siekierskiego, to według mojej wiedzy na wrzesień jest szykowana nowelizacja budżetu, czyli tuż po przerwie wakacyjnej zaczynamy prace Komisji Finansów Publicznych nad nowelizacją budżetu na rok 2020. Teraz jest to na etapie prac rządowych. Czyli we wrześniu pracujemy nad budżetem 2020.

Dziękuję. Wobec tego, jeśli nie ma sprzeciwów, to z korektą zgłoszoną przez panią poseł Paulinę Hennig-Kloskę przyjmujemy plan pracy Komisji Finansów Publicznych.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie.

Jutro chyba będzie jakieś krótkie posiedzenie dotyczące zmiany w planie finansowym. Tak przypominam. Dziękuję bardzo. Tak, jutro, godzina 10.30. Dziękuję bardzo.